

W listopadzie skazano co najmniej 215 birmańskich działaczy politycznych

1 grudnia 2008

W listopadzie skazano co najmniej 215 birmańskich działaczy politycznych – podaje raport wydany dzisiaj przez Assistance Association for Political Prisoners (Birma) (Stowarzyszenie na rzecz Pomocy Więźniom Politycznym w Birmie). Pierwsze rozprawy sądowe działaczy aresztowanych w związku z protestami w sierpniu i we wrześniu 2007 r. rozpoczęły się 8 października 2007 r. Od tego czasu 384 aktywistów zostało skazanych, w tym ponad połowa z nich w listopadzie, co potwierdza niedawne doniesienia o planowanym przez reżim usprawnieniu postępowania sądowego wobec więźniów politycznych.

Zasądzone wyroki sięgają od 4 miesięcy aresztu za „niezastosowania się do nakazu sądu” aż do dożywocia, jak w przypadku prawników Narodowej Ligi na Rzecz Demokracji (NLD) - U Khin Maung Shein i U Aung Thein. Wyrok ośmiu lat pozbawienia wolności za posiadanie materiałów wybuchowych otrzymał U Myint Aye, członek-założyciel „Human Rights Defenders and Promoteurs Network” (Sieć obrońców i Promotorów Praw Człowieka). Były więzień polityczny i popularny aktor komediowy Zarganar, który został aresztowany za koordynowanie wolontariackiej pomocy humanitarnej po majowym ataku cyklonu „Nargis”, otrzymał karę 59 lat pozbawienia wolności. Lider All Burma Monks’ Alliance (Ogólnobirmański Sojusz Mnichów), U Gembira, który odgrywał główną rolę w zeszłorocznej Szafranowej Rewolucji, został skazany na łączną karę 68 lat pozbawienia wolności. 23 członków „88 Generation Students Group” (Grupa Studentów Generacji ’88), którzy prowadzili protest przeciwko podwyżce cen paliw w sierpniu 2007 r., zostało skazanych na 65 lat pozbawienia wolności.

„Ostatnie wyroki są jednymi z najcięższych kar wymierzonych przez reżim od ponad dziesięciu lat. Rząd wojskowy skazał tych aktywistów, których obawia się najbardziej, nawet na karę dożywocia” - powiedział Bo Kyi (Joint-Secretary of the Assistance Association for Political Prisoners (Burma)). – „Rada Bezpieczeństwa ONZ, inne organy ONZ, ASEAN oraz społeczność międzynarodowa nie mogą mieć wątpliwości: rządząca obecnie w Birmie SPDC nie ma zamiaru zaniechać prześladowania swoich politycznych oponentów ani podążać drogą ku demokracji; w gruncie rzeczy stara się ich uciskać jeszcze mocniej niż kiedykolwiek.”

15 listopada władze birmańskie zaczęły systematycznie przenosić więźniów do zakładów penitencjarnych w całym kraju, jak najdalej od ich rodzin. Przewieziono co najmniej 136 więźniów politycznych, w tym liderów Grupy Studentów Generacji ’88. Min Ko Naing, Ko Ko Gyi i Min Zeya zostali przeniesieni odpowiednio do więzień w Kengtung, Mai Sat i Lashio (wszystkie w stanie Shan). W tym samym czasie Htay Kywe został przeniesiony do więzienia w Buthidaung w stanie Arakan na zachodzie kraju, a Htay Win Aung *vel* Pyone Cho został umieszczony w więzieniu Kawthaung w Tenasserim na dalekim południu.

„To nie przypadek, że najważniejsi przywódcy Grupy Studentów Generacji '88 zostali przetransportowani do więzień położonych jak najdalej od ich rodzin w Rangunie” – powiedział Bo Kyi. – „To kolejna forma tortur psychicznych ze strony reżimu. Rodziny będą musiały poświęcać dużo czasu, pieniędzy i wysiłku, aby odwiedzać uwięzionych i zapewnić im podstawowe wyżywienie oraz lekarstwa. Będzie to dodatkowo wyczerpujące w już i tak trudnym czasie.”

Wiele z więzień w odległych przygranicznych rejonach ma wysokie wskaźniki występowania malarii, gruźlicy oraz HIV/AIDS. Niektóre z więzień nie posiadają oddziału szpitalnego ani lekarza, np. więzienia Katha i Hkamti Prisons w Sagaing.

„Przeniesienia do więzień to próba przyjęcia przez reżim taktyki ‘co z oczu, to z serca’, ale my nigdy do tego nie dopuścimy” – ciągnie Bo Kyi.

Po wizycie w Birmie na początku sierpnia Specjalny Wysłannik ds. Przestrzegania Praw Człowieka w Birmie - Tomás Ojea Quintana, wymienił „rudymenty praw człowieka”, które rządząca SPDC powinna zapewnić do czasu wyborów w 2010 roku. Te podstawy obejmują: zmiany prawa cywilnego, które na razie ogranicza wolność słowa, opinii oraz organizowania pokojowych zgromadzeń; zniesienie dyskryminujących praw; zaprzestanie rekrutacji do wojska dzieci, a także zwolnienie wszystkich więźniów politycznych.

„Zwolnienie wszystkich więźniów politycznych stanowi decydujący krok w procesie narodowego pojednania, ale reżim się cofa, zamiast iść do przodu. Junta dalej odrzuca oświadczenie przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 11 października 2007 r. dotyczące uwolnienia wszystkich więźniów politycznych w Birmie. Rada Bezpieczeństwa ONZ powinna podjąć konkretne działania, aby zapewnić ich bezzwłoczne zwolnienie” – podkreślił Bo Kyi.

Więcej informacji:

Ko Tate Naing at +66-(0)81-2878751

Ko Bo Kyi at +66-(0)81-3248935